

Sygn. akt III AUa 565/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 marca 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie - Wydział III Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

| | |
|-----------------|--|
| Przewodniczący: | SSA Jolanta Hawryszko |
| Sędziowie: | SSA Zofia Rybicka - Szkibiel SSO del. Beata Górską (spr.) |
| Protokolant: | St. sekr. sąd. Edyta Rakowska |

po rozpoznaniu w dniu 26 marca 2015 r. w Szczecinie

sprawy C. P. (1)

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S.

o prawo do emerytury w warunkach szczególnych

na skutek apelacji ubezpieczonego

od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 25 kwietnia 2014 r. sygn. akt VII U 1533/13

oddala apelację.

SSO del. Beata Górską SSA Jolanta Hawryszko SSA Zofia Rybicka - Szkibiel

Sygn. akt III AUa 565/14

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 21 czerwca 2013, znak (...), Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. odmówił C. P. (1) prawa do wcześniejszej emerytury uzasadniając to tym, że wnioskodawca nie wykazał 15 lat pracy w warunkach szczególnych.

Powyzszą decyzję zaskarżył C. P. (1) wnosząc o jej zmianę i przyznanie prawa do wcześniejszej emerytury.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy podtrzymał argumentację, która legła u podstaw wydania zaskarżonej decyzji.

Na rozprawie w dniu 4 lutego 2014 roku pełnomocnik organu rentowego oświadczył, iż Zakład Ubezpieczeń Społecznych wydając zaskarżoną decyzję błędnie nie uwzględnił do stażu pracy w szczególnych warunkach okresu od

12 listopada 1975 roku do 28 lutego 1986 roku. Sprawa dotycząca tego zatrudnienia została bowiem prawomocnie rozstrzygnięta wyrokiem Sądu Rejonowego w Szczecinie wydanym w sprawie o sygn. akt P 1302/03. Spornym pozostał zatem jedynie okres od 1 marca 1986 roku do 31 lipca 1991 roku.

Wyrokiem z dnia 25 kwietnia 2014 roku Sąd Okręgowy w Szczecinie VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych oddalił odwołanie ubezpieczonego.

Sąd I instancji ustalił, że C. P. (2) urodził się w dniu (...), legitymuje się ogólnym stażem ubezpieczenia w wymiarze 28 lat, 2 miesięcy i 26 dni (stan na dzień 1 stycznia 1999 roku). Ubezpieczony nie przystąpił do Otwartego Funduszu Emerytalnego. W dniu 19 kwietnia 2013 roku ubezpieczony złożył w organie rentowym wnioski o emeryturę.

Dalej Sąd Okręgowy ustalił, że przed Sądem Rejonowym w Szczecinie Wydziałem Pracy i Ubezpieczeń Społecznych toczyła się sprawa z powództwa C. P. (1) przeciwko syndykowi masy upadłości (...) S.A. w S. w upadłości o wydanie świadectwa pracy w warunkach szczególnych (sygn. akt P 1302/030). Wyrokiem z dnia 21 grudnia 2004 roku Sąd Rejonowy nakazał stronie pozwanej by wydała C. P. (1) świadectwo pracy za okres od 12 listopada 1975 roku do 28 lutego 1986 roku na stanowisku mechanik samochodowy (rozporządzenie Rady Ministrów z 7 lutego 1983 roku w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, wykaz A, Dział XIV, pkt 16). Wyrok ten jest prawomocny. Wykonując ww. orzeczenie syndyk wystawił ubezpieczonemu w dniu 28 lutego 2005 roku świadectwo wykonywania pracy w szczególnych warunkach.

Od 1 marca 1986 roku do 31 lipca 1991 roku ubezpieczony nadal był zatrudniony w (...) Przedsiębiorstwie (...). W tym okresie zajmował stanowisko mechanika samochodowego - brygadzysty. Brygada ubezpieczonego liczyła od ok. 4 do 6 osób.

Warsztat, w którym ubezpieczony pracował zajmował się naprawą samochodów ciężarowych, dźwigów samojezdnych, samochodów półciężarowych, samochodów dostawczych, osobowych, sprzętu budowlanego. Do obowiązków ubezpieczonego należał nadzór nad osobami wykonującymi prace związane z naprawą pojazdów/sprzętu budowlanego. Ubezpieczony dozorował mechaników samochodowych, spawaczy, elektryków samochodowych (elektrycy zajmowali się naprawą świateł w samochodzie, alternatorów, prądnic), pompiarzy, jak również uczniów. Nadto sam uczestniczył w naprawach wykonywanych przez brygadę.

Naprawy, które skarżący nadzorował i w których brał udział odbywały się nie tylko w kanałach, czasami były przeprowadzane na podwórzu (ubezpieczony dokonując w takiej sytuacji naprawy leżał np. na leżaku), czy w innym miejscu gdzie stał sprzęt.

W tych okolicznościach faktycznych Sąd I instancji zważył, że odwołanie ubezpieczonego, stanowiące przedmiot rozpoznania, okazało się nieuzasadnione.

Na wstępie Sąd Okręgowy zaznaczył, że w przedmiotowej sprawie poza sporem pozostaje fakt, że C. P. (1) urodzony (...), nie osiągnął wymaganego przepisem art. 24 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jedn. Dz. U. z 2013 r. Nr 153, poz. 1440ze zm.) tzw. powszechnego wieku emerytalnego. W tym miejscu Sąd ten wyjaśnił, że w wyżej wskazanej ustawie zróżnicowane zostały warunki przechodzenia na emeryturę według kryterium urodzenia: dla ubezpieczonych urodzonych po dniu 31 grudnia 1948 roku oraz dla ubezpieczonych urodzonych przed dniem 1 stycznia 1949 roku oraz dla niektórych ubezpieczonych urodzonych po dniu 31 grudnia 1948 roku, a przed dniem 1 stycznia 1969 roku. Podstawę prawną rozstrzygnięcia Sądu Okręgowego stanowiły przepisy z art. 184, art. 32 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jedn. Dz. U. z 2013 r. Nr 153, poz. 1440ze zm.) w zw. z treścią przepisów rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 roku w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze.

Sąd Okręgowy wskazał, że w załączniku do cytowanego rozporządzenia, a dokładnie w dziale XIV (Prace różne) wykazu A pkt 16 za wykonywanie pracy w warunkach szczególnych uznano prace wykonywane w kanałach remontowych przy

naprawie pojazdów mechanicznych lub szynowych. W tym samym dziale w pkt 24 przyjęto, że pracą w szczególnych warunkach jest kontrola międzyoperacyjna, kontrola jakości produkcji i usług oraz dozór inżynieryjno-techniczny na oddziałach i wydziałach, w których jako podstawowe wykonywane są prace wymienione w wykazie.

Dalej Sąd I instancji stwierdził, że niewątpliwe było spełnienie przez ubezpieczonego kryterium wieku (60 lat dla mężczyzn), nieprzystąpienia do Otwartego Funduszu Emerytalnego. Sąd ten wskazał, że osiã sporu pozostawało natomiast, czy ubezpieczony do dnia 1 stycznia 1999 roku, poza udowodnieniem przynajmniej 25-letniego okresu ogólnego stażu pracy, spełniał również kryterium posiadania przynajmniej 15 lat pracy w warunkach szczególnych. Biorąc przy tym pod uwagę oświadczenie pełnomocnika organu rentowego złożone na rozprawie w dniu 4 lutego 2014 roku odnośnie doliczenia do stażu pracy w szczególnych warunkach okresu od 12 listopada 1975 roku do 28 lutego 1986 roku, z uwagi na prawomocny wyrok Sądu Rejonowego 21 grudnia 2004 roku wydany w sprawie P 1302/03, Sąd Okręgowy dostrzegł, że pomiędzy stronami ostatecznie spornym pozostawało, czy pracę w szczególnych warunkach wnioskodawca wykonywał w (...) Przedsiębiorstwie (...) w okresie od 1 marca 1986 roku do 31 lipca 1991 roku.

Celem rozstrzygnięcia tej kwestii Sąd orzekający w I instancji przeprowadził dowód z zachowanej dokumentacji pracowniczej ubezpieczonego, wyjaśnień odwołującego, zeznań zawnioskowanych przez niego świadków tj. S. A., H. C. (1) i E. S., akt rentowych oraz akt sprawy P 1302/03.

Autentyczność zgromadzonych w sprawie dokumentów nie była kwestionowana przez strony i nie budziła wątpliwości Sądu Okręgowego. Sąd ten ocenił, że zostały one sporządzone w sposób zgodny z przepisami prawa, przez uprawnione do tego osoby, w ramach ich kompetencji, oraz w sposób rzetelny, stąd też Sąd I instancji ocenił je jako wiarygodne.

Rzeczony Sąd nie znalazł też podstaw, by odmówić wiarygodności zeznaniom świadków i wyjaśnieniom ubezpieczonego, gdyż w jego ocenie polegają one na prawdzie. Zeznania świadków wzajemnie się uzupełniają i pokrywają, są logiczne i potwierdzają zeznania wnioskodawcy.

Sąd Okręgowy wywiódł, że zebrany w trakcie postępowania materiał dowodowy nie pozwolił na ustalenie, że od 1 marca 1986 roku do 31 lipca 1991 roku ubezpieczony świadczył pracę w szczególnych warunkach. Sąd orzekający zwrócił uwagę, że ubezpieczony podnosząc, iż był zatrudnionym w spornym okresie w warunkach szczególnych winien wykazać, że tego typu pracę wykonywał stale w pełnym wymiarze czasu pracy. W ocenie Sądu Okręgowego skarżący nie zdołał tego dowieść.

Sąd ten zważył, że warunek wykonywania pracy w szczególnych warunkach stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku pracy jest spełniony tylko wówczas, gdy pracownik w ramach obowiązującego do pełnego wymiaru czasu pracy na określonym stanowisku wykonuje wyłącznie prace w szczególnych warunkach (tak Sąd Apelacyjny w Rzeszowie w wyroku z 13 lutego 2014 r., III AUa 1187/13). W tym kontekście Sąd I instancji powołał się na orzecznictwo Sądu Najwyższego, a mianowicie na wyrok z 19 maja 2011 roku, sygn. akt III UK 174/10, w którym Sąd Najwyższy stwierdził, że praca w szczególnych warunkach to praca wykonywana stale (codziennie) i w pełnym wymiarze czasu pracy (przez 8 godzin dziennie, jeżeli pracownika obowiązuje taki wymiar czasu pracy) w warunkach pozwalających na uznanie jej za jeden z rodzajów pracy wymienionych w wykazie stanowiącym załącznik do rozporządzenia z 7 marca 1983 roku.

Na gruncie wyjaśnień złożonych przez ubezpieczonego oraz zeznań świadków, nie można w ocenie Sądu Okręgowego, przyjąć, że C. P. (1) w sporny okres wykonywał wyłącznie pracę w warunkach szczególnych. Ubezpieczony będąc mechanikiem-brygadzystą nie zajmował się nadzorowaniem prac osób zatrudnionych tylko w szczególnych warunkach. Sąd I instancji wskazał, że potwierdzają to choćby zeznania świadka S. A., który podał, że skarżący dozorował m.in. uczniów, elektryków. Nadto Sąd ten zauważył, że wszystkie przesłuchane osoby przyznały również, że naprawy, w których uczestniczyła brygada ubezpieczonego nie odbywały się tylko w kanałach. Zdaniem H. C. (2), w przypadku braku miejsca w warsztacie ubezpieczony naprawiał samochody na leżaku na podwórku. E. S. wspomniał, że dokonywano napraw nie tylko w kanale, ale również tam, gdzie stał zepsuty sprzęt. S. A. zeznał, że nie wszystkie

naprawy prowadzone były w kanale, ponieważ miejsce naprawy było uzależnione od usterki. Ubezpieczony również nie krył tego faktu: „były różne naprawy, w kanałach i poza kanałem”.

Zdaniem Sądu Okręgowego, z powyższego wynika, iż C. P. (1) jako mechanik-brygadzysta dozorował i wykonywał różnorakie czynności naprawcze, nie zawsze zaliczane do prac wymienionych w wykazie A stanowiącym załącznik do rozporządzenia z 7 lutego 1983 roku. W tym kontekście Sąd Okręgowy przywołał wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z 4 lutego 2014 roku (sygn. akt III AUa 639/13), gdzie wskazano, że posiłkując się zasadami doświadczenia życiowego trudno przyjąć jakoby proces technologiczny naprawy samochodów wymagał ciągłego przebywania w kanale. Sąd rozpoznający w pełni zgodził się z tym stanowiskiem. Sąd ten zaznaczył także, że nie można również tracić z pola widzenia tego, że brygada skarżącego oprócz samochodów naprawiała również sprzęt budowlany (tak zeznał S. A.).

Zdaniem Sądu I instancji oceny powyższej nie może podważyć fakt, że ubezpieczony legitymuje się świadectwem wykonywania prac w szczególnych warunkach obejmującym okres od 1 marca 1986 roku do 31 lipca 1991 roku, albowiem świadectwo pracy wydane przez pracodawcę nie jest dokumentem urzędowym w rozumieniu art. 244 § 1 i 2 k.p.c., gdyż podmiot go wydający nie jest organem państwowym ani organem wykonującym zadania w zakresie administracji państwowej, a tylko takie dokumenty stanowią dowód tego co zostało w nim urzędowo potwierdzone. Wydane przez pracodawcę świadectwo pracy w warunkach szczególnych jest dokumentem prywatnym w rozumieniu art. 245 k.p.c., który stanowi dowód tego, że osoba, która go podpisała złożyła oświadczenie zawarte w dokumencie. Dokument taki podlega kontroli zarówno co do prawdziwości wskazanych w nim faktów, jak i co do prawidłowości wskazanej podstawy prawnej, co podkreślił Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 25 maja 2004 r., sygn. akt III UK 31/2004. Przeprowadzone przez Sąd I instancji postępowanie dowodowe, nie dało natomiast podstaw do doliczenia do stażu pracy okresu zatrudnienia w (...) Przedsiębiorstwie (...) od 1 marca 1986 roku do 31 lipca 1991 roku.

W świetle powyższego stwierdzić należało, że ubezpieczony C. P. (1) mimo spełnienia ustawowych warunków odnośnie wieku emerytalnego i wymaganego stażu ogólnego nie udowodnił wymaganego stażu pracy w warunkach szczególnych, nie spełnia zatem łącznie wszystkich przesłanek do przyznania mu prawa do wcześniejszej emerytury.

W rezultacie Sąd Okręgowy na podstawie 477¹⁴ § 1 k.p.c., oddalił odwołanie jako nieuzasadnione.

Apelację od powyższego wyroku złożył ubezpieczony. Zaskarżając wyrok w całości zarzucił mu naruszenie prawa materialnego, w szczególności art. 184 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jedn. Dz. U. z 2013 r. Nr 153, poz. 1440ze zm.) w zw. z § 4 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 roku w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze poprzez nieprawidłowe ustalenie okresów zatrudnienia wnioskodawcy w warunkach szczególnych oraz naruszenie prawa procesowego, w szczególności art. 233 przez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów, polegającym na nadinterpretacji zeznań świadków i wnioskodawcy, a także dokumentów znajdujących się w aktach sprawy i błędnym przyjęciu, że C. P. (1) nie spełnia wymogów do uzyskania prawa do wcześniejszej emerytury z tytułu ponad 15 letniego okresu pracy w warunkach szczególnych.

Mając na względzie powyższe zarzuty apelujący postulował o zmianę zaskarżonego wyroku oraz poprzedzającej go decyzji przez przyznanie C. P. (1) prawa do wcześniejszej emerytury z tytułu zatrudnienia w szczególnych warunkach poczynając od 30 maja 2013 roku, a ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

W odpowiedzi na apelację organ rentowy wniósł o jej oddalenie w całości.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

Apelacja ubezpieczonego nie zasługiwała na uwzględnienie.

Sąd pierwszej instancji wydał w sprawie prawidłowy wyrok. Spór dotyczył prawa ubezpieczonego do emerytury na podstawie art. 32 w zw. z art. 184 z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tj. Dz.U. z 2009 r. Nr 153, poz. 1227 ze zm.). Istotą sporu było ustalenie, czy ubezpieczony wykazał, że wykonywał co najmniej przez 15 lat pracę w warunkach szczególnych wymienioną w wykazie A stanowiącym załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz.U. z 1983 r. Nr 8, poz. 43 ze zm.).

Pierwszoplanowo przypomnieć należy, że wcześniejsza emerytura jest dla powszechnego systemu świadczeń emerytalnych instytucją wyjątkową, określającą szczególne uprawnienia uprzywilejowanego kręgu podmiotów, stąd wymaga ścisłej wykładni i pewnego ustalenia przesłanek prawa.

Swoje uprawnienie do emerytury C. P. (1) wywiódł z przepisu art. 184 ust. 1 ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, zgodnie z którym ubezpieczonym urodzonym po dniu 31 grudnia 1948 r. przysługuje emerytura po osiągnięciu wieku przewidzianego w art. 32, 33, 39 i 40, jeżeli w dniu wejścia w życie ustawy osiągnęli: okres zatrudnienia w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze wymaganym w przepisach dotychczasowych do nabycia prawa do emerytury w wieku niższym niż 65 lat - dla mężczyzn oraz okres składkowy i nieskładkowy, o którym mowa w art. 27. Emerytura, o której mowa w ust. 1, przysługuje pod warunkiem nieprzystąpienia do otwartego funduszu emerytalnego albo złożenia wniosku o przekazanie środków zgromadzonych na rachunku w otwartym funduszu emerytalnym, za pośrednictwem Zakładu, na dochody budżetu państwa oraz rozwiązania stosunku pracy - w przypadku ubezpieczonego będącego pracownikiem (ust. 2).

C. P. (1) w postępowaniu przed sądem I instancji zasadniczo podejmował czynności w celu wykazania spornej okoliczności wymaganego 15 letniego okresu pracy w warunkach szczególnych, przy czym przesądzająca w tej mierze była konieczność uwzględniania w stażu pracy w warunkach szczególnych zatrudnienia ubezpieczonego w (...) Przedsiębiorstwie (...) w okresie od 1 marca 1986 roku do 31 lipca 1991 roku.

Stosownie do treści § 2 ust. 2 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (dz. U. 1983 r. nr 8 poz. 43 ze zm.), okresy pracy w warunkach szczególnych stwierdza zakład pracy, na podstawie posiadanej dokumentacji, w świadectwie wykonywania prac w szczególnych warunkach, wystawionym według wzoru stanowiącego załącznik do przepisów wydanych na podstawie § 1 ust. 2 rozporządzenia lub w świadectwie pracy. Wbrew zarzutom apelującego, w realiach rozpoznawanej sprawy ustalenie charakteru i warunków wykonywanej pracy nie było możliwe wyłącznie w oparciu o akta osobowe C. P. (1), albowiem między świadectwami pracy występowały rozbieżności, nadto nazwy stanowisk zajmowanych przez ubezpieczonego powodowały wątpliwości odnośnie jego pracy w warunkach szczególnych stale i w pełnym wymiarze. Nazwy stanowisk, jak „mechanik samochodowy”, czy „mechanik samochodowy - brygadzysta” są pojęciami nader szerokimi, by móc zakwalifikować je jako prace wykonywane w warunkach szczególnych, zwłaszcza, że dla oceny, czy pracownik pracował w szczególnych warunkach, nie ma istotnego znaczenia nazwa zajmowanego stanowiska, tylko rodzaj powierzonej mu pracy. Jednocześnie należy mieć na uwadze, że w postępowaniu przed sądem okresy zatrudnienia w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze mogą być ustalone także przy pomocy innych środków dowodowych niż dowód z zaświadczenia z zakładu pracy (uchwała SN z dnia 10 marca 1984r., III UZP 6/84), szczególnie w obliczu tak niejednoznacznej dokumentacji pracowniczej.

Słusznie zatem Sąd Okręgowy dopuścił dowód z przesłuchania świadków na okoliczność charakteru pracy wykonywanej przez ubezpieczonego. Prawidłowo również przyznał im prymat wiarygodności.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, jak przyjął również Sąd I instancji, zeznania świadków nie dały podstaw do ustalenia, że praca wykonywana przez ubezpieczonego w spornym okresie była wyłącznie pracą w warunkach szczególnych, a tylko taka mogłaby przesądzić o przyznaniu prawa do tzw. wcześniejszej emerytury. Zgodnie bowiem z brzmieniem § 2 ust. 1 rozporządzenia z 1983 r. - „okresami pracy uzasadniającymi prawo do świadczeń na zasadach określonych w rozporządzeniu są okresy, w których praca w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze jest

wykonywana stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku pracy”. Utrwalone w tej materii orzecznictwo Sądu Najwyższego jednoznacznie wskazuje, że nie jest dopuszczalne uwzględnianie do okresów pracy w szczególnych warunkach wykonywanej stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, wymaganych do nabycia prawa do emerytury w niższym wieku emerytalnym, innych równocześnie wykonywanych prac w ramach dobowej miary czasu pracy, które nie oddziaływały szkodliwie na organizm pracownika, przez co tak zatrudniony nie spełniał koniecznego warunku dla uzyskania wcześniejszych uprawnień emerytalnych, jakim było stale wykonywanie pracy szkodliwej w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na zajmowanym stanowisku pracy (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 czerwca 2008 r., sygn. II UK 306/07). Ustalenie zatem, że C. P. (1) czas pracy w (...) Przedsiębiorstwie (...) w okresie od 1 marca 1986 roku do 31 lipca 1991 roku dzielił między obowiązki mechanika oraz obowiązki brygadzysty uniemożliwia zaliczenie całego tego okresu jako uprawniającego do nabycia emerytury z tytułu pracy w warunkach szczególnych.

Wszyscy świadkowie konsekwentnie i spójnie zeznali, że C. P. (1) będąc mechanikiem – brygadzystą nie zajmował się wyłącznie nadzorowaniem prac osób zatrudnionych w warunkach szczególnych, co więcej podejmował też inne czynności, jak dla przykładu różnorakie naprawy, z których nie wszystkie wykonywane były w kanale. Czasem naprawy przeprowadzano poza nim, w miejscu, w którym znajdował się zepsuty sprzęt. Ubezpieczony powołanych zeznań nie kwestionował, a nadto przesłuchany sam zeznał, że naprawy miały miejsce w kanale i poza nim oraz, że nadzorował pracę pracowników w warunkach szczególnych, jak i pracowników, którzy pracy w szczególnych warunkach nie wykonywali. Abstrahując od zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, Sądowi Apelacyjnemu z urzędu wiadome jest, że sama praca mechanika, naprawa samochodów nie wymaga ciągłego przebywania w kanale.

W tym miejscu należy zwrócić uwagę na treść trafnie powołanego przez Sąd I instancji wyroku Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 4 lutego 2014 roku (sygn. akt III AUa 639/13). Świadczy ona o konsekwentnym stanowisku tutejszego Sądu, że szczególne uprawnienia emerytalne związane są z zatrudnieniem narażającym na szybsze zrealizowanie się ryzyka emerytalnego z powodu wcześniejszej, niż powszechnie, utraty sprawności psychofizycznej pracownika. Czynniki powodującymi tę utratę są m.in. szczególnie uciążliwe hałasy, temperatura, ciśnienie, opary, kontakt z substancjami pyłącymi, żrącymi, szczególnie niebezpiecznymi, etc. Zatem jedynie okazjonalne wykonywanie prac w takich warunkach oznacza niemożność zakwalifikowania pracy C. P. (1) do realizowanej w warunkach szczególnych.

Z treści apelacji wynika, że kluczowym celem skarżącego było uwypuklenie roli i wiarygodności dokumentacji pracowniczej ubezpieczonego. Jednakże w tej mierze Sąd Odwoławczy w pełni podziela wywód prawny Sądu I instancji traktujący o tym, iż

świadcstwo pracy wydane przez pracodawcę nie jest dokumentem urzędowym w rozumieniu art. 244 § 1 i 2 k.p.c., a jedynie prywatnym, a zatem podlega kontroli zarówno co do prawdziwości wskazanych w nim faktów, jak i co do prawidłowości wskazanej podstawy prawnej. Przeprowadzone w niniejszej sprawie postępowanie dowodowe wykazało jednak fakty przeciwne względem literalnego brzmienia świadectw pracy ubezpieczonego. Szczególnie zeznania świadków wykluczyły wykonywanie przez ubezpieczonego pracy w szczególnych warunkach stale i w pełnym wymiarze.

Odnosząc się do dalszej części apelacji, Sąd Odwoławczy wskazuje, że ogólnikowo sformułowane zarzuty skierowane przeciwko ustaleniu, że ubezpieczony nie posiada wymaganego okresu 15 lat pracy w warunkach szczególnych, są nieuzasadnione i stanowią jedynie polemikę z prawidłową oceną zgromadzonego materiału dowodowego, abstrahując od obowiązujących w tej mierze regulacji prawnych. Nie może zaś stanowić uzasadnionej podstawy apelacyjnej polemiki z wynikiem postępowania dowodowego i oceną dokonaną w granicach swobodnej oceny dowodów przez Sąd orzekający. Ocena ta była bowiem swobodna, a nie dowolna i nie naruszyła granic zakreślonych treścią przepisu art. 233 § 1 k.p.c.

Dla porządku Sąd Odwoławczy wyjaśnia, że wnioski dowodowe zgłoszone w apelacji nie zostały uwzględnione, albowiem wnioski takie na etapie postępowania apelacyjnego zasadniczo nie są dopuszczalne. Co więcej załączniki przedłożone przez apelującego, tj. świadectwo wykonywania pracy w szczególnych warunkach z dnia 3 czerwca

1994 roku, opinia z dnia 12 lutego 1992 roku, aneks do umowy o pracę z dnia 1 marca 1986 roku, znajdują się w aktach osobowych ubezpieczonego i były już znane oraz analizowane tak przez Sąd I instancji, jak i Sąd Odwoławczy. Podobnie niezasadny był wniosek skarżącego o uzupełniające przesłuchanie świadków. Analiza materiału dowodowego zgromadzonego w postępowaniu przed Sądem pierwszej instancji, przez przyzmat powołanych w uzasadnieniu wyroku podstaw prawnych rozstrzygnięcia nie doprowadziła Sądu Apelacyjnego do przekonania o zasadności uzupełnienia postępowania dowodowego w zgodzie z art. 382 k.p.c. Ostateczne rozstrzygnięcia rozbieżności i usunięcie wszelkich kwestii spornych w zakresie oceny charakteru i rodzaju prac wykonywanych przez ubezpieczonego w (...) Przedsiębiorstwie (...) w okresie od 1 marca 1986 roku do 31 lipca 1991 roku nastąpiło w oparciu o materiał dowodowy prawidłowo zgromadzony i oceniony przez Sąd Okręgowy.

W konsekwencji Sąd Apelacyjny przyjął, że nie było podstaw, by ustalić pracę ubezpieczonego w szczególnych warunkach w rozmiarze co najmniej 15 lat, a to skutkuje oceną braku prawa do świadczenia na podstawie art. 32 w zw. z art. 184 z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (t.j. Dz.U. z 2009 r. Nr 153, poz. 1227 ze zm.). Ubezpieczony nie udowodnił, że praca w warunkach szkodliwych dla zdrowia w rozumieniu przepisów rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz.U. z 1983 r. Nr 8, poz. 43 ze zm.) wykonywana była stale i w pełnym wymiarze czasu pracy.

Tym się kierując, Sąd Odwoławczy uznał, że zarzuty apelującego są niezasadnione, a ponieważ brak jest też innych podstaw do wzruszenia trafnego rozstrzygnięcia Sądu I instancji, które Sąd Odwoławczy bierze pod rozwagę z urzędu - apelację jako bezzasadną na podstawie art. 385 k.p.c. oddalono.

SSO del. Beata Górka SSA Jolanta Hawryszko SSA Zofia Rybicka - Szkibieli